

Sygn. akt XXV C 2382/19

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 19 maja 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. G. i J. G.**

przeciwko (...) **Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

z tytułu umowy kredytu nr (...) zapłatę kwoty 98.225,12 zł, ewentualnie o zapłatę kwot 25.000 zł i 96.542,68 zł oraz ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwoty 50.000 zł i ustalenie:

I. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. G. kwotę 96.542,68 zł (dziewięćdziesiąt sześć tysięcy pięćset czterdzieści dwa złote sześćdziesiąt osiem groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2019 r. do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo główne o zapłatę w pozostałej części;

z tytułu umowy kredytu nr (...) zapłatę kwot 65.611,95 zł i 171.872,61 zł oraz ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwot 65.611,95 zł i 171.872,61 zł, ewentualnie o ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwot 70.000, 297.333,91 zł i 25.000 zł oraz ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwot 146.000 zł i 23.000 zł oraz ustalenie:

III. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. G. kwotę 65.505,49 zł (sześćdziesiąt pięć tysięcy pięćset pięć złotych czterdzieści dziewięć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2019 r. do dnia zapłaty i kwotę 171.872,61 zł (sto siedemdziesiąt jeden tysięcy osiemset siedemdziesiąt dwa złote sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2019 r. do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo główne o zapłatę w pozostałej części;

V. ustala, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 9 czerwca 2008 r., zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. a A. G., jest nieważna;

z tytułu umowy kredytu nr (...) zapłatę kwoty 202.622,19 zł oraz ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwoty 202.622,19 zł, ewentualnie o ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwot 61.878 zł, 218.973,57 zł i 17.060 zł oraz ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwoty 154.263,09 zł oraz ustalenie:

VI. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej

z siedzibą w W. na rzecz J. G. kwotę 202.622,19 zł (dwieście dwa tysiące sześćset dwadzieścia dwa złote dziewiętnaście groszy) wraz  
z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty;

VII. oddala powództwo główne o zapłatę w pozostałej części;

VIII. ustala, że umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z dnia 9 czerwca 2008 r., zawarta pomiędzy (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. a J. G., jest nieważna;

z tytułu kosztów postępowania:

IX. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej  
z siedzibą w W. na rzecz A. G. kwotę 5.917 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

X. zasądza od (...) Bank (...) Spółki Akcyjnej  
z siedzibą w W. na rzecz J. G. kwotę 5.917 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XXV C 2382/19

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 9 czerwca 2021 r.**

Powodowie A. G. i J. G. pozwem z dnia 23 września 2019 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bank (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą  
w W., rozszerzonym następnie w pismach procesowych z 3 lipca 2020 r., 2 listopada 2020 r. i 11 grudnia 2020 r.,  
wnieśli o:

I. z tytułu umowy kredytu nr (...)z dnia 7 sierpnia 2007 r.:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 98.225,12 zł, tytułem części raty kapitałowo-odsetkowej uiszczonej w dniu 25 czerwca 2014 r. oraz rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w okresie od 25 lipca 2014 r. do dnia 25 lipca 2018 r., jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty – w przypadku uznania, że umowa kredytu jest nieważna tudzież nie istnieje;

2. ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa kredytu była ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych, a bank w okresie od 25 lipca 2014 r. do dnia 25 lipca 2018 r. nie był wierzycielem hipotecznym z tytułu umowy kredytu  
i nie był uprawniony do pobierania rat kapitałowo-odsetkowych z uwagi na brak wpisu (...) S.A. jako wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 25.000 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od  
25 września 2009 r. do dnia 25 czerwca 2014 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 96.542,68 zł tytułem świadczenia nienależnego, tj. całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 lipca 2014 r. do dnia 25 lipca 2018 r.

(tj. w okresie, kiedy (...) S.A. nie był wpisana do księgi wieczystej), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

c) ustalenie, że postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 11 ust. 3, § 13 ust. 7 pkt 3, § 11 ust. 4 Części Ogólnej Umowy są bezskuteczne wobec powodów, tj. nie wiążą powodów;

3. ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa kredytu była ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych oraz że w okresie od 25 lipca 2014 r. do dnia 25 lipca 2018 r. (...) S.A. był wierzycielem hipotecznym z tytułu umowy kredytu i był uprawniony do pobierania rat kapitałowo-odsetkowych pomimo braku wpisu banku jako wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 50.000 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 września 2009 r. do dnia 25 lipca 2018 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

b) ustalenie, że postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 11 ust. 3, § 13 ust. 7 pkt 3, § 11 ust. 4 Części Ogólnej Umowy są bezskuteczne wobec powodów, tj. nie wiążą powodów;

II. z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r.:

1. w przypadku uznania, że umowa kredytu jest nieważna tudzież nie istnieje:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 65.611,95 zł, tytułem części raty kapitałowo-odsetkowej uiszczonej przez powoda pozwanemu w dniu 25 czerwca 2018 r. oraz rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda pozwanemu w okresie od dnia 25 lipca 2018 r. do dnia 25 lipca 2019 r., jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 171.872,61 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w okresie od dnia 25 grudnia 2010 r. do dnia 25 października 2013 r., jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

c) ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r. jest nieważna;

2. ewentualnie, w przypadku uznania, że nie jest możliwe połączenie roszczenia o zapłatę z roszczeniem o ustalenie nieważności:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 65.611,95 zł, tytułem części raty kapitałowo-odsetkowej uiszczonej przez powoda pozwanemu w dniu 25 czerwca 2018 r. oraz rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda pozwanemu w okresie od dnia 25 lipca 2018 r. do dnia 25 lipca 2019 r., jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 171.872,61 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w okresie od dnia 25 grudnia 2010 r. do dnia 25 października 2013 r., jako świadczenia nienależnego na podstawie art. 410 k.c., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty;

3. ewentualnie, w razie uznania, że powodowie nie przysługuje roszczenie o zapłatę: ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r. jest nieważna;

4. ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych oraz (...) S.A. w okresie od 23 września 2014 r. do dnia 3 lipca 2019 r. nie był wierzycielem hipotecznym z tytułu umowy kredytu i nie był uprawniony do pobierania rat kapitałowo-odsetkowych z uwagi na brak wpisu (...) S.A. jako wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 70.000 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 września 2009 r. do dnia 25 sierpnia 2014 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 297.333,91 zł tytułem świadczenia nienależnego, tj. całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 23 września 2014 r. do dnia 3 lipca 2019 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 25.000 zł, tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych w PLN przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 4 lipca 2009 r. do dnia 25 listopada 2020 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

d) ustalenie, że postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 12 ust. 3, § 15 ust. 7 pkt 3, § 12 ust. 4 Części Ogólnej Umowy są bezskuteczne wobec powodów, tj. nie wiążą powodów;

5. ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych, a (...) S.A. w okresie od 23 września 2014 r. do 3 lipca 2019 r. był wierzycielem hipotecznym z tytułu umowy kredytu i był uprawniony do pobierania rat kapitałowo-odsetkowych pomimo braku wpisu (...) S.A. jako wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 146.000 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 września 2009 r. do 25 lipca 2019 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 23.000 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 26 sierpnia 2019 r. do dnia 25 listopada 2020 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia złożenia pozwu do dnia zapłaty

c) ustalenie, że postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 12 ust. 3, § 15 ust. 7 pkt 3, § 12 ust. 4 Części Ogólnej Umowy są bezskuteczne wobec powodów, tj. nie wiążą powodów;

III. z tytułu umowy kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r.:

1. w przypadku uznania, że umowa kredytu jest nieważna tudzież nie istnieje:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwoty 202.622,19 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda pozwanemu w okresie od 25 listopada 2010 r. do 25 lutego 2015 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

2 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

b) ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r. jest nieważna;

2. ewentualnie, w przypadku uznania, że nie jest możliwe połączenie roszczenia

o zapłatę z roszczeniem o ustalenie nieważności: zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwoty 202.622,19 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda pozwanemu w okresie od 25 listopada 2010 r. do 25 lutego 2015 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia

2 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

3. ewentualnie, w przypadku uznania, że powodowi nie przysługuje roszczenie

o zapłatę: ustalenie, że umowa kredytu nr (...) z dnia

9 czerwca 2008 r. jest nieważna;

4. ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych oraz (...) S.A. w okresie od

14 października 2014 r. do 30 maja 2019 r. nie był wierzycielem hipotecznym

z tytułu umowy kredytu i nie był uprawniony do pobierania rat kapitałowo-odsetkowych z uwagi na brak wpisu (...) S.A. jako wierzyciela hipotecznego w księdze wieczystej:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwoty 61.878 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 listopada 2010 r. do 25 września 2014 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

b) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwoty 218.973,57 zł tytułem świadczenia nienależnego, tj. całych rat kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 23 października 2014 r. do 24 maja 2019 r. (tj. w okresie, kiedy (...) S.A. nie był wpisany do księgi wieczystej), wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

c) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwoty 17.060 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 czerwca 2019 r. do 25 września 2020 r., wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 2 listopada 2020 r. do dnia zapłaty,

d) ustalenie, że postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy i § 1 ust. 2, § 12 ust. 3, § 15 ust. 7 pkt 3, § 12 ust. 4 Części Ogólnej Umowy są bezskuteczne wobec powoda J. G., tj. nie wiążą J. G.;

5. ewentualnie, w przypadku uznania, że umowa kredytu jest ważna, ale winna obowiązywać bez klauzul indeksacyjnych oraz że (...) S.A. był wierzycielem hipotecznym z tytułu umowy kredytu w całym okresie kredytowania:

a) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwoty 152.263,09 zł tytułem nadpłat indeksacyjnych w ratach kapitałowo-odsetkowych uiszczonych przez powoda na rzecz pozwanego w okresie od 25 listopada 2010 r. do 25 września 2020 r.,

b) ustalenie, że postanowienia umowy kredytu w zakresie § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 12 ust. 3, § 15 ust. 7 pkt 3, § 12 ust. 4 Części Ogólnej Umowy są bezskuteczne wobec powoda J. G., tj. nie wiążą J. G..

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie wskazali, że dochodzone pozwem roszczenia wywodzą z trzech umów o kredyt mieszkaniowy (...) indeksowany do franka szwajcarskiego, zawartych z (...) Bank (...) S.A. – poprzednikiem prawnym pozwanego banku. Kredytobiorcą w umowie nr (...) z dnia

9 czerwca 2008 r. na kwotę 205.592,11 CHF jest wyłącznie J. G.. Natomiast kredytobiorcami na podstawie umowy nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. na kwotę 171.833,11 CHF oraz umowy nr (...) z dnia

9 czerwca 2008 r. na kwotę 288.107,10 CHF są J. G. i A. G.. W ocenie powodów, klauzule indeksacyjne zawarte w § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 11 ust. 3, § 13 ust. 7 pkt 3, § 11 ust. 4 Części Ogólnej Umowy co do umowy z dnia

7 sierpnia 2007 r. oraz zawarte w § 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy oraz § 1 ust. 2, § 12 ust. 3, § 15 ust. 7 pkt 3, § 12 ust. 4 Części Ogólnej Umowy co do umów z dnia 9 czerwca 2008 r. są niedopuszczalne, gdyż na indeksację nie pozwala art. 69 Prawa bankowego ani art. 353<sup>(1)</sup> k.c., oraz nieuczciwe, bowiem wystawiają powodów na nieograniczone ryzyko kursowe i nie zawierają informacji na temat tego, w jaki sposób będzie ustalany kurs CHF w stosunku do PLN. Zdaniem powodów, indeksacja stanowi swopa walutowo-procentowego. Umowy kredytu są sprzeczna wprost lub stanowią obejście art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, naruszają zasady współzycia społecznego, a konsekwencji są nieważne. W umowach nie doszło bowiem do określenia essentialia negotii, w szczególności kwoty kredytu w CHF i zasad spłaty kredytu. Niezależnie od tego klauzule indeksacyjne stanowią niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> k.c., a ich wyłączenie z umowy prowadzi do nieważności umów, które nie mogą być bez nich wykonywane, ewentualnie do zaprzestania indeksacji kredytu z zachowaniem pozostałych warunków umów. Nieważnością umów kredytu skutkuje również uchylenie się przez powodów od skutków prawnych oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia umów ze względu na błąd dotyczący zaniżenia w umowach całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Nieważność umów skutkuje obowiązkiem zwrotu przez pozwanego wszelkich zapłaconych przez powodów na rzecz banku należności, ewentualnie nadpłaconej części rat kredytowych z tytułu zastosowanej indeksacji kredytów, jako świadczeń nienależnych, na podstawie art. 410 k.c. Uzasadniając interes prawny w żądaniach ustalenia powodowie wskazali, że ustalenie istnienia lub nieistnienia określonych stosunków prawnych zakończy spór istniejący między stronami co do związania umowami.

(...) Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew oraz w dalszych pismach procesowych z 23 września 2020 r.,

7 grudnia 2020 r. i 26 stycznia 2021 r., stanowiących odpowiedzi na modyfikacje powództwa, wniosła o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany podniósł, że powodowie od początku mieli świadomość, iż zaciągany przez nich kredyt jest kredytem wyrażonym w walucie CHF. Intencją powodów w wyborze kredytu denominowanego w CHF był niski koszt tego rodzaju kredytu z uwagi na znacznie niższe oprocentowanie z uwzględnieniem stawki LIBOR w porównaniu do kredytu złotowego

z uwzględnieniem stawki WIBOR. Pozwany zaprzeczył, by wskazane w pozwie postanowienia umowne były niezgodne z prawem czy stanowiły niedozwolone klauzule umowne. Postanowienia te zostały sformułowane w sposób jasny, precyzyjny, niebudzący wątpliwości, są w pełni skuteczne i wiążą strony umowy. Bank przy zawieraniu umów dopełnił względem powodów obowiązków informacyjnych, w szczególności co do konsekwencji związanych z zaciągnięciem zobowiązań w walucie CHF. Brak jest podstaw do kwalifikowania umów kredytu jako instrumentu finansowego oraz do złożenia oświadczeń woli o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczeń woli w przedmiocie zawarcia umów kredytu pod wpływem błędu. Postanowienia umów kredytu zaczęły być kwestionowane przez powodów dopiero po znacznym umocnieniu się kursu CHF w stosunku do PLN, na co pozwany bank nie miał wpływu. W tej sytuacji roszczenia powodów noszą znamiona nadużycia prawa podmiotowe i jako sprzeczne z art. 5 k.c. nie zasługują na ochronę. Pozwany wskazał, że świadczenia powodów znajdują usprawiedliwienie w łączących strony umowach kredytu, co wyklucza możliwość kwalifikowania ich jako świadczeń nienależnych. W razie uznania, że spełnione przez powodów świadczenia nie mają podstaw prawnych, powodowie nie mogą żądać zwrotu tego co świadczyli ze względu na regulację art. 411 pkt 1 k.c., gdyż musieli mieć oni świadomość braku podstaw prawnych swoich świadczeń. Pozwany podniósł także zarzut przedawnienia roszczeń powodów oraz brak interesu prawnego w żądaniach ustalenia stosunków prawnych.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W 2007 r. A. G. i J. G. poszukiwali oferty kredytowej w celu refinansowania kredytów mieszkaniowych zaciągniętych w Banku (...) S.A. W celu uzyskania kredytu skontaktowali się z doradcą kredytowym z (...) S.A. Doradca zaoferował

powodom kredyt powiązany z kursem franka szwajcarskiego jako tańszy niż kredyt złotowy (o niższych ratach kredytowych). Doradca nie wyjaśniał, w jaki sposób bank ustala kursy waluty frank szwajcarski na potrzeby przeliczeń walutowych w umowach kredytów powiązanych z kursem franka szwajcarskiego (przesłuchanie powodów A. G. i J. G. – k. 815-816v.).

W dniu 19 lipca 2007 r. J. G. i A. G. złożyli do (...) Bank (...) S.A. wniosek o kredyt mieszkaniowy (...), w którym zawnioskowali o udzielenie kredytu w wysokości 376.948,45 zł, w walucie CHF, na spłatę kredytów mieszkaniowych. We wniosku J. G., działający w imieniu własnym i jako pełnomocnik A. G., złożyli oświadczenie, że został poinformowany przez (...) Bank (...) S.A. o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptuje oraz że jest świadomy, iż ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu, a także oświadczenie, że został poinformowany przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko (wniosek o kredyt mieszkaniowy (...) – k. 405-412).

W dniu 7 sierpnia 2007 r. J. G. i A. G., reprezentowany przez pełnomocnika J. G. (kredytobiorcy), zawarli z (...) Bankiem (...) S.A.

z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym Banku (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcom kredytu denominowanego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 171.833,11 CHF (§ 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, zwanej dalej również „CSU”). W umowie zapisano, że kredyt jest przeznaczony na spłatę kredytów mieszkaniowych zaciągniętych w Banku (...) S.A., udzielonych na zakup: spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), w kwocie 146.062,50 zł oraz na zakup lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ulicy (...), dla którego Sąd Rejonowy w Łodzi prowadzi księgę wieczystą KW nr (...), w kwocie 120.885,95 zł (§ 1 ust. 2 CSU). Kwota kredytu została powiększona o 110.000 zł z przeznaczeniem na dowolny cel (§ 1 ust. 3 CSU).

Okres kredytowania ustalono od 7 sierpnia 2007 r. do 25 lipca 2018 r. (§ 1 ust. 4 CSU), oprocentowanie kredytu na 4,9075 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), przy czym warunki zmiany oprocentowania określone zostały w Części Ogólnej Umowy (§ 1 ust. 9 CSU), marżę banku w dniu udzielenia kredytu na 2,20 % p.a.

w stosunku rocznym (§ 1 ust. 10 CSU), przy czym w okresie kredytowania następowało obniżenie marży banku w okresie kredytowania z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty – o 1 p.p. oraz wypełnienia przez klienta warunków promocji – o 0,1 p.p. (§ 1 ust. 11 CSU).

Całkowity koszt udzielonego kredytu określony został szacunkowo na 123.012,05 zł, w tym: 1) prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 1.668,28 CHF (kwota prowizji po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania niniejszej umowy wynosząca szacunkowo 3.904,11 zł), 2) szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez Bank przez cały czas kredytowania 119.107,94 zł, 3) koszt wynikający z podwyższenia marży banku z tytułu ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym 3.769,49 zł (§ 2 ust. 1 CSU).

Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono hipotekę łączną kaucyjną do kwoty 565.423 zł ustanowioną na rzecz banku na nieruchomościach – własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu mieszkalnego położonym w Ł. przy ul. (...) oraz prawie własności do lokalu położonym w Ł. przy ul. (...), przysługujących A. G., a także cesję na rzecz banku praw z umowy ubezpieczenia w/w nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 3 ust. 1 i 3 CSU).

Zgodnie z umową, wypłata kredytu nastąpi nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez kredytobiorców warunków uruchomienia, na zasadach określonych w umowie (§ 4 ust. 1-8 CSU). Spłata kredytu następuje zaś zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcom, w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym zasady spłaty określone są w § 13-16 COU (§ 5 ust. 1-9 CSU).

(umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) z 07.08.2007 r. – Część Szczególna Umowy – k. 125-126v).

Całość umowy o kredyt mieszkaniowy (...) stanowiła, wraz z Częścią Szczególną Umowy, Część Ogólna Umowy (zwana dalej również „COU”). W Części Ogólnej umowy postanowiono, że kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 COU) oraz że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 COU). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) zmiana kursu waluty wpływa na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorców kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponoszą kredytobiorcy (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 COU).

Zgodnie z COU, oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej powiększanej o marżę Banku (§ 2 ust. 1 COU). Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M – w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU). Zmiana stopy bazowej na stopę obowiązującą w ostatnim dniu roboczym przed dniem zmiany następuje ostatniego dnia każdego 3-miesięcznego okresu obrachunkowego (lub najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu), aż do dnia całkowitej spłaty kredytu, przy czym pierwsza zmiana następuje po 3 miesiącach, licząc od dnia uruchomienia kredytu (§ 2 ust. 4 COU).

Według postanowień COU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej (§ 11 ust. 2 COU). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 11 ust. 3 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie, w której kredyt jest denominowany, spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 13 ust. 7 COU).

Odsetki od kwoty wykorzystanego kapitału naliczane są za okresy miesięczne, licząc od dnia uruchomienia kredytu do dnia poprzedzającego całkowitą spłatę włącznie, według obowiązującej dla kredytu w tym czasie stopy procentowej. Do obliczania odsetek przyjmuje się rzeczywistą liczbę dni w miesiącu, a rok za 365 dni (§ 14 ust. 1 i 2 COU).

W COU postanowiono również, że sprawach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie postanowienia „Ogólnych warunków udzielania przez (...) Bank (...) S.A. kredytu mieszkaniowego (...)” oraz przepisy Prawa bankowego, Kodeksu cywilnego i inne właściwe, powszechnie obowiązujące przepisy prawa (§ 24 ust. 4 COU). (Część Ogólna Umowy nr (...) – k. 127-131v).

Przy zawieraniu umowy J. G., w imieniu własnym i jako pełnomocnik A. G., złożył na formularzu Banku oświadczenie, że został poinformowany przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty w przypadku zaciągnięcia kredytu mieszkaniowego (...) denominowanego w walucie obcej oraz przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko oraz że odrzuca ofertę (...) Bank (...) S.A. udzielenia kredytu w złotych. Oświadczył także, że został poinformowany przez bank o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu mieszkaniowego (...) zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptuje oraz jest świadomy, że ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo – odsetkowej kredytu (oświadczenie o akceptacji ryzyka kursowego z 09.08.2007 r. – k. 464, oświadczenie klienta o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej – k. 465).



W 2008 r. A. G. i J. G. potrzebowali środków finansowych w celu nabycia działek budowlanych. W związku z tym w dniu 5 maja 2008 r. A. G. złożył w (...) Bank (...) S.A. wniosek o kredyt mieszkaniowy (...), w którym zawniósł o udzielenie kredytu na zakup działki budowlanej oraz refinansowanie poniesionych kosztów w wysokości 600.000 zł, w walucie CHF. We wniosku A. G. złożył oświadczenie, że został poinformowany przez (...) Bank (...) S.A. o ryzyku wynikającym ze stosowania przy spłacie kredytu zmiennej stopy procentowej i to ryzyko akceptuje oraz że jest świadomy, iż ewentualny wzrost stopy procentowej spowoduje wzrost raty kapitałowo-odsetkowej kredytu, a także oświadczenie że został poinformowany przez (...) Bank (...) S.A. o ponoszeniu ryzyka wynikającego ze zmiany kursu waluty, w przypadku zaciągnięcia kredytu denominowanego w walucie obcej oraz przyjmuje do wiadomości i akceptuje to ryzyko (wniosek o kredyt konsolidacyjny (...))  
z 05.05.2008 r. – k. 414-419, przesłuchanie powodów A. G. i J. G. – k. 815-816v. ).

W dniu 9 czerwca 2008 r. A. G. (kredytobiorca), reprezentowany przez pełnomocnika J. G., zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym Banku (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zmianę nieruchomości na rynku wtórnym). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu denominowanego udzielonego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 288.107,10 CHF (§ 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, zwanej dalej również „CSU”). W umowie zapisano, że kredyt jest przeznaczony na finansowanie części kosztów zakupu działki gruntu znajdującej się w miejscowości Ż., Gm. B., dz. nr (...), w kwocie 509.000,00 zł (§ 1 ust. 2 CSU). Kwota kredytu została powiększona o 41.880,32 CHF z przeznaczeniem na refinansowanie poniesionych wydatków (§ 1 ust. 3 CSU).

Okres kredytowania ustalono od 9 czerwca 2008 r. do 25 maja 2028 r. (§ 1 ust. 4 CSU), oprocentowanie kredytu na 5,12667 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), przy czym warunki zmiany oprocentowania określone zostały w Części Ogólnej Umowy (§ 1 ust. 8 CSU), marżę banku w dniu udzielenia kredytu na 2,30 % p.a. w stosunku rocznym (§ 1 ust. 9 CSU), przy czym w okresie kredytowania następowało obniżenie marży banku w okresie kredytowania z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty – o 1 p.p. oraz obniżenia obciążenia kredytem nieruchomości do poziomu nie przekraczającego 60 % jej wartości – o 0,5 p.p. (§ 1 ust. 10 CSU).

Całkowity koszt udzielonego kredytu określony został szacunkowo na 361.124,25 zł, w tym: 1) prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 864,32 CHF (kwota prowizji po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania niniejszej umowy wynosząca szacunkowo 1.856,04 zł), 2) szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez Bank przez cały czas kredytowania 358.030,84 zł, 3) koszt wynikający z podwyższenia marży banku z tytułu ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym 11.911,50 zł, 4) koszt wynikający z podwyższenia marży banku z tytułu ubezpieczenia brakującego wkładu własnego (§ 2 ust. 1 CSU).

Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono hipotekę kaucyjną do kwoty 893.362,50 zł ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości – działce gruntu nr (...) położonej w miejscowości Ż., gmina B., do której prawo przysługuje A. G., a jako przejściowe i dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono ubezpieczenie kredytu na okres przejściowy w (...) S.A., poręczenie cywilne J. G. i pełnomocnictwo do rachunku osobistego A. G. (§ 3 ust. 1, 3, 4 CSU).

Zgodnie z umową, wypłata kredytu nastąpi nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez kredytobiorców warunków uruchomienia, na zasadach określonych w umowie (§ 4 ust. 1-8 CSU). Spłata kredytu następuje zaś zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcom, w równych ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym zasady spłaty określone są w § 13-16 COU (§ 5 ust. 1-10 CSU).

(umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...))  
z 09.06.2008 r. – Część Szczólna Umowy – k. 141-142).

Na podstawie Aneksu nr (...) z dnia 10 lipca 2008 r. do umowy kredytu nr (...) zmieniono § 1 ust. 2 CSU w ten sposób, że wskazano, iż oznaczono przeznaczenie kredytu w kwocie 550.000 zł na finansowanie części kosztów zakupu działki gruntu znajdującej się w miejscowości Ż. gm. B., dz. nr 293/3 oraz § 1 ust. 3 CSU w ten sposób, że kwota kredytu na cel określony w ust. 2 została powiększona o 22/748,70 CHF z przeznaczeniem na refinansowanie poniesionych wydatków, a także dołączono w charakterze kredytobiorcy J. G.. Przy zawieraniu tego aneksu J. G. złożył na formularza banku oświadczenie o akceptacji ryzyka kursowego i oświadczenie o akceptacji ryzyka zmiennej stopy procentowej ( Aneks nr (...) z 10.07.2008 r. do umowy o kredyt mieszkaniowy – k 461-462, oświadczenia – k. 464 i 465).

W dniu 9 sierpnia 2008 r. J. G. (kredytobiorca) zawarł z (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w G. (poprzednikiem prawnym Banku (...) S.A.) umowę nr (...) o kredyt mieszkaniowy (...) (kredyt hipoteczny przeznaczony na zakup lub zmianę nieruchomości na rynku wtórnym). Na mocy tej umowy bank udzielił kredytobiorcy kredytu denominowanego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 205.592,11 CHF (§ 1 ust. 1 Części Szczególnej Umowy, zwanej dalej również „CSU”). W umowie zapisano, że kredyt jest przeznaczony na finansowanie części kosztów zakupu działki gruntu znajdującej się w miejscowości Ż., Gm. B., dz. nr (...), w kwocie 425.000 zł (§ 1 ust. 2 CSU).

Okres kredytowania ustalono od 9 czerwca 2008 r. do 25 maja 2025 r. (§ 1 ust. 4 CSU), oprocentowanie kredytu na 4,62667 % p.a. (w przypadku uruchamiania środków w dniu podpisania umowy), przy czym warunki zmiany oprocentowania określone zostały w Części Ogólnej Umowy (§ 1 ust. 8 CSU), marżę banku w dniu udzielenia kredytu na 1,8 % p.a. w stosunku rocznym (§ 1 ust. 9 CSU), przy czym w okresie kredytowania następowało obniżenie marży banku w okresie kredytowania z tytułu ustanowienia docelowego zabezpieczenia spłaty – o 1 p.p. (§ 1 ust. 10 CSU).

Całkowity koszt udzielonego kredytu określony został szacunkowo na 182.948,85 zł, w tym: 1) prowizja za udzielenie kredytu denominowanego pobrana w złotych w kwocie stanowiącej równowartość 616,78 CHF (kwota prowizji po przeliczeniu na złote według kursu sprzedaży z dnia podpisania niniejszej umowy wynosząca szacunkowo 1.324,47 zł), 2) szacunkowa kwota odsetek pobieranych przez Bank przez cały czas kredytowania 180.741,41 zł, 3) koszt wynikający z podwyższenia marży banku z tytułu ubezpieczenia kredytu w okresie przejściowym 8.500 zł (§ 2 ust. 1 CSU).

Jako docelowe zabezpieczenie spłaty kredytu ustalono hipotekę kaucyjną do kwoty 637.500 zł ustanowioną na rzecz banku na nieruchomości – działce gruntu nr (...) położonej w miejscowości Ż., gmina B., do której prawo przysługuje J. G. (§ 3 ust. 1 CSU).

Zgodnie z umową, wypłata kredytu nastąpi nie później niż w ciągu 5 dni od daty spełnienia przez kredytobiorcę warunków uruchomienia, na zasadach określonych w umowie (§ 4 ust. 1-8 CSU). Spłata kredytu następuje zaś zgodnie z harmonogramem spłat doręczanym kredytobiorcy, w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych, przy czym zasady spłaty określone są w § 13 – 16 COU (§ 5 ust. 1-10 CSU).

(umowa nr ...) o kredyt mieszkaniowy (...)  
z 09.06.2008 r. – Część Szczególna Umowy – k. 771-772).

Całość wskazanych wyżej umów o kredyt mieszkaniowy (...) o numerach (...) oraz (...) stanowiła, wraz z ich Częścią Szczególną, Część Ogólna Umowy (zwana dalej również „COU”). W Części Ogólnej postanowiono, że kredyt mieszkaniowy (...) jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 COU) oraz że w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 COU). W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej: 1) zmiana kursu waluty wpływa

na wypłacane w złotych przez bank kwoty transz kredytu oraz na spłacane w złotych przez kredytobiorcę kwoty rat kapitałowo-odsetkowych, 2) ryzyko związane ze zmianą kursu waluty ponosi kredytobiorca (§ 1 ust. 3 pkt 1 i 2 COU).

Zgodnie z COU, oprocentowanie kredytu ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, stanowiącej sumę odpowiedniej stopy bazowej oraz marży Banku (§ 2 ust. 1 COU). Stopa bazowa odpowiada obowiązującej w ostatnim dniu roboczym przed dniem uruchomienia środków stawce LIBOR 3M – w przypadku kredytów denominowanych w USD lub CHF (§ 2 ust. 2 pkt 3 COU).

Według postanowień COU, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, wypłata środków następuje w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłaconej kwoty wyrażonej w walucie obcej (§ 12 ust. 2 COU). Do przeliczeń kwot walut uruchamianego kredytu stosuje się kurs kupna waluty obcej według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu wypłaty środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 12 ust. 3 COU).

W przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej harmonogram spłat kredytu jest wyrażony w walucie, w której kredyt jest denominowany, spłata następuje w złotych, w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, przy czym do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 15 ust. 7 COU).

W COU postanowiono również, że sprawach nieuregulowanych w umowie mają zastosowanie przepisy Prawa bankowego, Kodeksu cywilnego i inne właściwe, powszechnie obowiązujące przepisy prawa (§ 26 ust. 2 COU).

(część Ogólna Umowy nr (...) – k. 143-148, Część Ogólna Umowy nr (...) – k. 772v.-778).

Postanowienia przedmiotowych umów kredytu dotyczące mechanizmu waloryzacji kredytu kursem franka szwajcarskiego (zasad przeliczeń walutowych) nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. W okresie zawierania umów powód J. G. posiadał wyższe wykształcenie techniczne i prowadził działalność gospodarczą pod nazwą (...), zajmującą się usługami hydraulicznymi. A. G. posiadał wyższe wykształcenie ekonomiczne, mieszkał i pracował w Ł., gdzie zajmował się kwestiami marketingowo-sprzedażowymi, uzyskiwał dochody z umowy o pracę (...), nie prowadził działalności gospodarczej. Kredytu mieszkaniowe w Banku (...) S.A., które zostały refinansowane z kredytu nr (...), zostały zaciągnięte na zakup przez A. G. dwóch mieszkań w Ł., w których powód nie mieszkał, lecz zostały one oddane w najem przez powoda. (wniosek o kredyt konsolidacyjny (...) nr (...) – k. 405-412, wniosek o kredyt konsolidacyjny (...) nr (...) k. 414-423, przesłuchanie powodów A. G. i J. G. – k. 815-816v).

Z tytułu kredytu nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. bank wypłacił środki w złotych polskich dwóch transzach: w dniu 14 sierpnia 2007 r. w wysokości 271.086,91 zł oraz w dniu 28 sierpnia 2007 r. w wysokości 105.861,54 zł. Kredyt ten był spłacany wyłącznie przez A. G. począwszy od 26 września 2007 r. Na poczet tej umowy kredytu A. G. zapłacił na rzecz banku tytułem spłaty kredytu w okresie od 26 września 2007 r. do 25 lipca 2018 r. łącznie 475.220,68 zł, w tym w okresie od 25 lipca 2014 r. do 25 lipca 2018 r. 96.542,68 zł (wnioski o wypłatę transzy – k. 467-468, zaświadczenie banku z dnia 02.01.2019 r. wraz z historią spłaty kapitału i odsetek – k. 132-135, przesłuchanie powodów A. G. i J. G. – k. 815-816v.).

Z tytułu kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r. bank wypłacił środki w złotych polskich w trzech transzach: w dniu 13 czerwca 2008 r. w kwocie 212.353,71 zł, w dniu 8 lipca 2008 r. w kwocie 310.646,29 zł, w dniu 15 lipca 2008 r. w kwocie 59.734,83 zł. Kredyt ten był spłacany wyłącznie przez A. G. począwszy od 26 sierpnia 2008 r. A. G. zapłacił na rzecz banku tytułem spłaty kredytu w okresie od 26 sierpnia 2008 r. do 25 listopada 2020 r. łącznie 722.807,21 zł, w tym w okresie od 25 grudnia 2010 r. do 25 października 2013 r. 171.874,58 zł i w okresie od 25 czerwca 2018 r. do 25 lipca 2019 r. 65.505,49 zł (wnioski o wypłatę transzy – k. 469-471, zaświadczenie banku z dnia 03.01.2019 r. wraz z zestawieniem spłaty kredytu i odsetek

w okresie od 26.08.2008 r. do 27.12.2018 r. – k. 150-154, historia rachunku – k. 155, potwierdzenia wpłat – k. 156 i 157, historia rachunku – k. 833-834, przesłuchanie powodów A. G. i J. G. – k. 815-816v.).

Z tytułu kredytu nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r. bank wypłacił środki w złotych polskich w dwóch transzach: w dniu 17 czerwca 2008 r. w kwocie 189.500,00 zł oraz w dniu 8 lipca 2008 r. w kwocie 227.507,92 zł. Kredyt ten był spłacany wyłącznie przez J. G., począwszy od 25 lipca 2008 r. J. G. zapłacił na rzecz banku tytułem spłaty kredytu w okresie od 25 lipca 2008 r. do 23 października 2020 r. łącznie 574.790,54 zł, w tym w okresie od 25 listopada 2010 r. do 25 lutego 2015 r. 206.542,04 zł (zaświadczenie banku z dnia 05.02.2019 r. wraz z zestawieniem spłaconych odsetek i kapitału w okresie od 17.06.2008 r. do 04.02.2019 r. – k. 779-782v, historia rachunku – k. 783-787, zaświadczenie banku z 25.11.2020 r. wraz z zestawieniem spłaty kredytu w okresie od 11.06.2008 r. do 23.10.2020 r. – k. 835-844, przesłuchanie powodów A. G. i J. G. – k. 815-816v.)

Pismem z dnia 29 lipca 2019 r. powodowie wezwali pozwanego bank do zapłaty kwoty 475.173,57 zł w związku z uznaniem umowy nr (...) z dnia

7 sierpnia 2007 r. za nieważną, ewentualnie do podjęcia mediacji, w terminie 14 dni roboczych. Poinformowali pozwanego jednocześnie, że wszelkie wpłaty w przeszłości, jak również wszelkie przyszłe spłaty kredytu były i będą dokonywane z zastrzeżeniem zwrotu

i pod przymusem finansowym (wezwanie z dnia 29.07.2019 r. – k. 138).

Kolejnym pismem z dnia 29 lipca 2019 r. powodowie złożyli pozwanemu bankowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w dniu zawarcia umowy kredytu nr (...), tj. 9 sierpnia 2007 r., wskazując, że działali w mylnym przekonaniu co do kluczowych parametrów umowy, w postaci całkowitego kosztu kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz składników wynagrodzenia banku, a błędnie dowiedzieli się w lipcu 2019 r. w toku konsultacji z prawnikiem mających na celu złożenie pozwu przeciwko bankowi (oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu z dnia 29.07.2019 r. – k. 139).

W odpowiedzi bank pismem z dnia 13 sierpnia 2019 r. poinformował powodów, że przedmiotowa umowa kredytu była realizowana w sposób prawidłowy i została całkowicie spłacona w dniu 25 lipca 2018 r., a zatem uległa rozwiązaniu w dniu spłaty kredytu, wobec czego reklamacja jest bezprzedmiotowa (pismo pozwanego z 13.08.2019 r. – k. 140-140v).

Pismem z dnia 29 lipca 2019 r. powodowie wezwali pozwanego bank do zapłaty kwoty 648.346,78 zł w związku z uznaniem umowy nr (...) z dnia

9 czerwca 2008 r. za nieważną, ewentualnie do podjęcia mediacji, w terminie 14 dni roboczych. Poinformowali pozwanego jednocześnie, że wszelkie wpłaty w przeszłości, jak również wszelkie przyszłe spłaty kredytu były i będą dokonywane z zastrzeżeniem zwrotu

i pod przymusem finansowym (wezwanie z dnia 29.07.2019 r. – k. 160).

Kolejnym pismem z dnia 29 lipca 2019 r. powodowie złożyli pozwanemu bankowi oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu w dniu zawarcia umowy nr (...), tj. 9 czerwca 2008 r., wskazując, że działali w mylnym przekonaniu co do kluczowych parametrów umowy, w postaci całkowitego kosztu kredytu, rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania oraz składników wynagrodzenia banku, a błędnie dowiedzieli się w lipcu 2019 r. w toku konsultacji z prawnikiem mającej na celu złożenie pozwu przeciwko bankowi (oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu z dnia 29.07.2019 r. – k. 161).

W odpowiedzi bank pismem z dnia 13 sierpnia 2019 r. poinformował powodów, że przedmiotowa umowa kredytu realizowana jest w sposób prawidłowy, wobec czego oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu nie może być uznane za skuteczne, a bank nie widzi podstaw do uwzględnienia roszczeń powodów (pismo pozwanego z 13.08.2019 r. – k. 162-163).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd dał wiarę zeznaniom powodów J. G. i A. G., w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez powodów przedmiotowych kredytów, okoliczności zawierania umów kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umów, w tym zwłaszcza postanowień określających zasady przeliczeń walutowych oraz zawarcia umów przy wykorzystaniu wzorców stosowanych przez bank. Zeznania powodów były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), spójne i logiczne, zatem nie budziły wątpliwości.

Zeznania świadków K. K., A. W. i J. C., w których świadkowie przekazali informacje co do procedur zawierania umów kredytu hipotecznego w (...) Bank (...) S.A., w tym informacji przekazywanych klientom banku przy zawieraniu tego rodzaju umów, choć nie budzące wątpliwości, to jednak nie miały większego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ dotyczyły kwestii ogólnych, a nie konkretnych okoliczności związanych z zawarciem spornej umowy kredytu z powodami, których świadkowie nie znali (nie pamiętali). Sąd nie dokonał więc ustaleń faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy na podstawie zeznań tych świadków.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych również na podstawie pisemnych zeznań świadka A. K., ponieważ świadek nie pamiętała okoliczności zawarcia spornych umów kredytu i nie podała żadnych konkretnych faktów w tym przedmiocie. Odpowiedz na wszystkie kierowane do świadka pytania brzmiała „nie pamiętam” lub „nie miałam kontaktu z powodami”.

Sąd na podstawie art. 235 (2) par. 1 pkt 2 k.p.c. pominął dowody z opinii biegłych zgłoszone przez powodów i przez pozwanego, ponieważ dowody te zostały zgłoszone w celu wykazania faktów, które nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w okresie zawarcia spornych umów pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie

i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

W stanie prawnym obowiązującym w datach zawarcia przedmiotowych umów kredytu nie budziła wątpliwości dopuszczalność konstruowania zarówno umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej, w których wysokość kwoty kredytu wyrażonej w złotych jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty obcej w dniu wydania, jak i umów kredytu denominowanego w walucie obcej, w których wartość kwoty kredytu jest wyrażona w walucie obcej, ale jest uruchamiana w złotych po przyjętym kursie przeliczeniowym. Z kolei jako czysty kredyt walutowy jest określany w piśmiennictwie kredyt udzielany i wypłacany w innej walucie niż krajowa. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność.

W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa, na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany

w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych

w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”. Podobny pogląd Sąd Najwyższy wyraził

w wyroku z dnia 14 lipca 2017 r., sygn. akt II CSK 803/16 (OSNC 2-18/7-8/79) w odniesieniu do kredytu denominowanego stwierdzając, że dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania

w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzycelności. Wskazać należy także, że Sąd Najwyższy w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r.

o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować

z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki,

która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r.

o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego w walucie obcej lub indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz z wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa. Zatem wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących przeliczania kwoty kredytu lub rat kredytowych mieści się co do zasady w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 Prawa bankowego.

W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytu. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

We wszystkich trzech umowach kredytu objętych pozwem przy oznaczaniu kwoty kredytu w § 1 ust. 1 CSU wskazano, że bank udziela kredytobiorcy kredytu denominowanego w złotych w kwocie stanowiącej równowartość kwot wyrażonych we frankach szwajcarskich – 171.833,11 CHF w umowie nr (...)CHF w umowie nr (...) i 205.592,11 CHF w umowie nr (...). Z kolei w COU co do każdej z umów postanowiono, że kredyt (...) jest udzielany w złotych (§ 1 ust. 1 COU) oraz że w przypadku kredytu denominowanego

w walucie obcej, kwota kredytu wypłacana w złotych, zostanie określona poprzez przeliczenie na złote, kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów, obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia środków, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych (§ 1 ust. 2 COU). Powyższe postanowienia umowne wskazują, że walutą wszystkich spornych kredytów jest złoty polski, jednak konkretna kwota w złotych nie została w umowach podana, zaś w celu określenia kwoty kredytu w złotych nastąpiło odwołanie do kwoty wyrażonej precyzyjnie

w umowach w walucie frank szwajcarski (CHF), przy uwzględnieniu kursu kupna waluty ustalanego przez bank w Tabeli kursów. Mimo odwołania się w umowach kredytu do waluty frank szwajcarski, umowy nie przewidywały oddania do dyspozycji kredytobiorcy kwoty we frankach szwajcarskich ani zwrotu kredytu w tej walucie, a kredyty były wypłacone

i spłacane w złotych polskich. Za przyjęciem, iż kredyty udzielony były w złotych polskich przemawia również fakt, iż zabezpieczenie przedmiotowych kredytów w postaci hipotek wyrażone zostało co do każdej umowy w złotych polskich (§ 3 CSU). Jak wynikało z art. 68 ustawy o księgach wieczystych i hipotece, w brzmieniu według stanu na chwilę zawarcia umów kredytu (tekst jedn.: Dz. U. z 2001, nr 124, poz. 1361) hipoteka zabezpiecza jedynie wierzytelności pieniężne i może być wyrażona tylko w oznaczonej sumie pieniężnej. Jeżeli wierzytelność zgodnie z prawem została wyrażona w innym pieniądzu niż pieniądz polski, hipotekę wyraża się w tym innym pieniądzu ( por. orz. SN z 25.03.2011 r., IV CSK 377/10

i z 29.04.2015 r., V CSK 445/14). Ponadto w § 13 ust. 7 COU dotyczącego umowy nr

(...) oraz w § 15 ust. 7 COU dotyczącego umów nr

(...) i nr (...) postanowiono, że spłata kredytu następuje w walucie PLN. Prowadzi to do wniosku, że przedmiotowe kredyty traktować należy jako kredyty złotowe, zaś odwołanie do kursów franka szwajcarskiego stanowiło mechanizm

waloryzacyjny, który miał na celu zastosowanie do kredytów oprocentowania opartego o stawkę LIBOR, właściwą dla tej waluty, i korzystniejszego (niższego) niż oprocentowanie oparte o stawkę WIBOR, właściwą dla waluty PLN.

Wobec braku określenia w § 1 ust. 1 CSU konkretnych kwot kredytu w złotych polskich, lecz wskazanie tylko, że stanowi ona równowartość określonej kwoty wyrażonej we frankach szwajcarskich, w celu określenia kwot kredytu musiało nastąpić odwołanie się do przywołanego wyżej § 1 ust. 2 COU, zgodnie z którym, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów z dnia uruchomienia środków. Zwrócić trzeba jednak uwagę, że powyższe postanowienie umowne nie odwołuje się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do jednoznacznych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwala w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. W umowach kredytu nie określono bowiem żadnych konkretnych zasad ustalania przez bank kursów waluty w tabelach kursowych.

W kontekście zapisów umów kredytu bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego ustalona ma być kwota kredytu. Kwota kredytu w złotych polskich określona ma być bowiem – w przypadku każdej z umów – w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez bank, będące jego wewnętrznym dokumentem, przy czym uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF, na gruncie zawartych umów, nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowy nie precyzują bowiem sposobu ustalania kursu wymiany waluty wskazanej w Tabeli kursów.

W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w konkretnej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. W istocie więc na podstawie powyższych zapisów umownych kwoty kredytu są nieznane, co prowadzi do braku jednego z przedmiotowo istotnych elementów umowy kredytu i niezgodności spornych umów kredytu z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego, a w konsekwencji ich nieważności na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Ponadto wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu podlegającej zwrotowi mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania dokładnego oznaczenia świadczenia (vide orz. SN z 01.04.2011 r., III CSK 206/10, OSNC - Zb. dodatkowy 2012, nr B, poz. 25, str. 8). Świadczenie w łączącym strony stosunku zobowiązaniowym powinno być oznaczone w chwili zawarcia umowy lub nadawać się do oznaczenia w okresie późniejszym. Tym niemniej kryteria, według których nastąpić ma ustalenie świadczenia, powinny być oznaczone już w chwili powstania danego stosunku zobowiązaniowego. [...] W doktrynie wskazuje się, że pozostawienie jednej ze stron oznaczenia świadczenia jest dopuszczalne, jeżeli ma ona tego dokonać w sposób obiektywny (...). Gdyby bowiem oznaczenie świadczenia pozostawione zostało jednej ze stron, bez jakichkolwiek ograniczeń w tym zakresie, takie postanowienie umowne – jako sprzeczne

z art. 353<sup>1</sup> k.c. – byłoby nieważne, co pociągałoby zazwyczaj za sobą nieważność całego zobowiązania (tak: W. Borysiak, w: Komentarz do art. 353, K. Osajda (red.), Tom III A. Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania. Część ogólna, Warszawa 2017).

W obowiązującej na gruncie prawa polskiego konstrukcji zobowiązania umownego jako stosunku prawnego pomiędzy formalnie równorzędnymi podmiotami nie ma więc miejsca na przyznanie jednej ze stron zobowiązania możliwości jednostronnego, władczego oddziaływania na pozycję drugiej strony, a w szczególności na wysokość świadczenia albo kształt zobowiązania kontrahenta. Stanowisko takie zostało wyrażone w orzecznictwie już

w pierwszych latach obowiązywania art. 353<sup>1</sup> k.c. Przywołać należy tu uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 22 maja 1991 r., sygn. III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1), w której stwierdza się, że: „za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków”. Poglądy takie wyrażane są również w nowszym orzecznictwie. W wyroku z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13 (Legalis nr 1067184) Sąd Najwyższy wskazał, że: „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony.



Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia ze strony przedsiębiorcy na rzecz konsumenta. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 października 2017 r., sygn. akt VI ACa 726/16 (Legalis nr 1768469) sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353<sup>1</sup> k.c.”.

Wreszcie odwołać należy się do tej linii orzecznictwa Sądu Najwyższego, która wyklucza, w stosunku do umów zawieranych przez banki, możliwość jednostronnego, swobodnego i nieskrępowanego kształtowania wysokości zmiennego oprocentowania. Przywołać tu należy uchwałę składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z 6 marca 1992 r., sygn. III CZP 141/91 (OSNCP 1992/6/90) oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r., sygn. III CZP 50/92 (OSP 1993/6/119), w których stwierdza się m.in., że: „Okoliczności, od zaistnienia których ma być uzależniona w regulaminie bankowym zmiana wysokości oprocentowania wkładów i kredytów, powinny być skonkretyzowane w taki sposób, aby w przyszłości mogła być dokonana należyta ocena, czy rzeczywiście one wystąpiły i czy w związku z tym zmiana oprocentowania jest obiektywnie usprawiedliwiona”.

Powyższy nurt orzecznictwa odnosi się do przesłanki właściwości (natury) stosunku prawnego jako jednego z czynników limitujących granicę swobody umów. Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z 11 stycznia 2018 r., sygn. III CZP 93/17 (OSNC 20018/10/98): „Wyrażona w art. 353<sup>1</sup> k.c. i odnosząca się do kształtowania więzi prawnej skutecznej między stronami zasada swobody umów, gwarantowana konstytucyjnie w zakresie, w jakim stanowi przejaw i służy realizacji wolności człowieka (art. 31 Konstytucji), wolności działalności gospodarczej (art. 20 i 22 Konstytucji) lub innych, szczegółowych wolności i praw nie ma charakteru absolutnego. Wynika to z tego, że także umowa, której bezpośrednie skutki prawne mają kształtować wyłącznie położenie prawne jej stron, może godzić w interes publiczny lub prywatny w stopniu, który wyklucza jej respektowanie i zabezpieczenie przymusem państwowym. Ochrony tej mogą wymagać również interesy jednej ze stron umowy, ponieważ – wbrew pierwotnym, liberalnym założeniom leżącym u podstaw zasady swobody umów – sam mechanizm umowy nie zawsze zapewnia ich należyte poszanowanie. Wskazując w art. 353<sup>1</sup> k.c. granice swobody umów, ustawodawca odwołał się do trzech ogólnych kryteriów: ustawy, zasad współżycia społecznego i właściwości (natury) stosunku. Kierując się dotychczasowym dorobkiem orzecznictwa i doktryny oraz aksjomatycznym założeniem o racjonalności ustawodawcy, należy je postrzegać jako spójny system, mający zapobiegać zawieraniu i wywodzeniu skutków prawnych z umów, których treść lub cel w niedopuszczalny sposób godzi w nadrzędny interes publiczny lub prywatny.” Następnie w uchwale tej Sąd Najwyższy wyjaśnił, że kryterium właściwości (natury) stosunku prawnego nie odsyła – jak zasady współżycia społecznego – poza system prawa stanowionego (np. do prawa natury, norm moralnych regulujących stosunki międzyludzkie, podstawowych zasad etycznego i uczciwego postępowania), lecz nakazuje respektować pewne wiążące założenia ustawowe dotyczące kształtu (wzorca, cech charakterystycznych) stosunku obligacyjnego, które mogą dotyczyć nie tylko stosunku zobowiązaniowego w ogólności, ale także pewnej kategorii zobowiązań albo określonego typu stosunku obligacyjnego.

Choć wprowadzenie do umowy kredytu klauzul przeliczeniowych (indeksacyjnych, waloryzacyjnych) należy uznać za dopuszczalne co do zasady i można podać przykłady ich zastosowania zgodnego z prawem, to, w ocenie Sądu, zawarte przez strony umowy kredytu obarczone są wadami, które ją dyskwalifikują i prowadzą do ich nieważności. Przyczyną tej wadliwości jest narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej wypłacie oraz zwrotowi – a więc głównych świadczeń stron. W przypadku spornych umów kredytu kwota kredytu podlegająca wypłacie oraz zwrotowi w złotych nie jest w umowach ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Jak już wcześniej wskazano, zgodnie § 1 ust. 2 COU i § 11 ust. 1 i 2 COU, dotyczących wszystkich spornych umów, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej, kwota kredytu w złotych zostanie określona poprzez przeliczenie na złote kwoty wyrażonej w walucie, w której kredyt jest denominowany, według kursu kupna tej waluty, zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu uruchomienia

środków, w momencie dokonywania przeliczeń walutowych. Natomiast stosownie do § 13 ust. 7 COU (w przypadku umowy nr (...)) i § 15 ust. 7 COU (w przypadku umów nr (...)) i nr (...) w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej spłata następuje w złotych, w równowartości kwoty wyrażonych w walucie obcej, zaś do przeliczeń wysokości rat kapitałowo-odsetkowych spłacanego kredytu stosuje się kurs sprzedaży danej waluty według Tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu spłaty, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Na gruncie zapisów umów kredytu nie da się jednak ustalić konkretnych i jednoznacznych kryteriów, na podstawie których bank wyznacza wysokość tych kursów.

Podkreślić przy tym potrzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów podlega treść czynności prawnej a nie sposób wykonywania umowy. Sporne umowy kredytu nie nakładają na bank żadnych ograniczeń w zakresie określania kursów walut. Oznacza to, że bankowi pozostawiono w istocie swobodę w określeniu kwoty podlegającej wypłacie kredytobiorcy i zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ umowy kredytu nie precyzują, w jaki sposób kredytujący bank wyznacza kursy walut. Zatem najpierw bank może w zasadzie dowolnie określić kursy walut, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę, którą kredytobiorca otrzyma (w złotych polskich). Następnie,

w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę powtórzona zostanie zbliżona operacja – bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego narusza jego istotę, gdyż wprowadza do tego stosunku element nadrzędności jednej ze stron i podporządkowania drugiej strony, bez odwołania do jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, zakreślających granice swobody. Naruszenie istoty stosunku zobowiązaniowego oznacza przekroczenie granic swobody umów określonych

w art. 353<sup>1</sup> k.c. i prowadzi do nieważności czynności prawnej jako sprzecznej z ustawą, na podstawie art. 58 § 1 k.c. Dotknięte opisaną wadliwością postanowienia umowne dotyczą głównych świadczeń stron, tj. zarówno określenia zasad wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej przez bank, jak i zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu, co należy do essentialia negotii umowy kredytu, zgodnie z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W rezultacie uznać należy, że przedmiotowe umowy kredytu są nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c., jako sprzeczne z przepisami art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 353<sup>1</sup> k.c.

Niezależnie od tego, nieważność umowy zachodziłaby również w razie uznania, że nieważne są tylko – na podstawie art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 353<sup>(1)</sup> k.c., jako sprzeczne z naturą stosunku prawnego z przyczyn wyżej opisanych – same klauzule przeliczeniowe zawarte w § 1 ust. 2, § 11 ust. 3 i 4 i § 13 ust. 7 pkt 3 COU co do umowy nr (...) oraz § 1 ust. 2, § 12 ust. 3 i 4 i § 15 ust. 7 pkt 3 COU co do umów nr (...). Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że strony nie zawarłyby spornych umów bez wskazanych postanowień przewidujących przeliczanie świadczeń stron. Skoro kredyty były przeznaczone na spłatę innych zobowiązań kredytowych wyrażonych w złotych polskich i na zakup nieruchomości w Polsce, to w oczywisty sposób powodów nie interesowało otrzymanie środków z kredytów we frankach szwajcarskich, gdyż środki w takiej walucie nie były im potrzebne do osiągnięcia celów, na które kredyty zostały zaciągnięte. Dlatego umowy nie przewidywały wypłaty kredytów we frankach szwajcarskich ani ich spłaty w tej walucie, a wolą stron była wypłata kwot kredytów w złotych polskich i rozliczanie się w tej walucie przy ich spłacie. Oznacza to, że bez klauzul przeliczeniowych zawartych we wskazanych postanowieniach umownych strony nie zawarłyby przedmiotowych umów kredytu. Nieważność tych postanowień umownych prowadzi do nieważności całych umów kredytu na podstawie art. 58 § 3 k.c.

Sąd stoi na stanowisku, że uznaniu konstrukcji przeliczania świadczeń stron za nieważną, jako przekraczającej granice swobody umów, nie stoją na przeszkodzie regulacje dotyczące niedozwolonych postanowień umownych. Stanowiąca ich pierwotne źródło dyrektywa nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich przewiduje w art. 8 możliwość przyjęcia lub utrzymania bardziej rygorystycznych przepisów prawnych. Przepisy o niedozwolonych postanowieniach umownych należy uznać za przepisy szczególne wobec kryterium zasad współżycia społecznego jako wyznaczających granice swobody umów, odwołują się bowiem do zbliżonych wartości pochodzących spoza systemu prawnego. Jednak inna treść i funkcja kryterium istoty (natury) stosunku prawnego, jako odwołująca się nie tyle do norm pozaprawnych (jak zasady współżycia społecznego czy dobre obyczaje), lecz do ogólnych zasad prawa zobowiązań, jakie wyprowadzić można z całokształtu norm prawnych regulujących te stosunki, nakazuje w pierwszej kolejności dokonywać oceny stosunku prawnego przy zastosowaniu tego kryterium. Dopiero po stwierdzeniu, że stosunek prawny odpowiada istocie stosunku zobowiązaniowego, możliwe jest dokonywanie jego oceny w świetle innych norm ograniczających swobodę kontraktowania.

Dla oceny kwestii ważności umów nie ma znaczenia wejście w życie ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej. Nieważność przedmiotowych umów kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wejście w życie wskazanej ustawy po zawarciu umów pozostawało bez znaczenia dla kwestii ich ważności. W szczególności ustawa nie usunęła pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul przeliczeniowych, prowadzących do nieważności umów kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, bezpośrednio w walucie obcej nie likwidowało źródła niezgodności z prawem klauzul przeliczeniowych, jakim było zastrzeżone dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu. Ustawa zmieniająca nie zawiera rozwiązań, które usuwałyby skutki istnienia umów kredytu w dotychczasowym wadliwym kształcie.

W związku ze stwierdzoną nieważnością umów kredytu zawartych przez powodów i poprzednika prawnego pozwanego banku z przyczyn wyżej opisanych, nie było już potrzeby odnoszenia się do pozostałych zarzutów powodów dotyczących umów. Dla porządku wskazać trzeba jednak, że przedmiotowych umów kredytu nie sposób byłoby uznać za nieważne w ogólności ze względu na ich sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.), z powodu zarzucanej przez powodów nieekwiwalentności świadczeń stron czy naruszenia przez bank obowiązków informacyjnych w zakresie ryzyka kursowego. Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, MonPrBank 2017/13/35). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej czy denominowanych w walucie obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności ekonomicznej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego (a także świadczenia pracy za granicą przez A. G. w okresie zawierania umów) kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca. Ponadto o ryzyku zmian kursu waluty i jego możliwym wpływie na wysokość zobowiązań powodowie zostali poinformowani zarówno przy składaniu wniosków kredytowych, jak i przy zawieraniu umów kredytu.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej powodów w sposób tak dalece niekorzystny

w stosunku do sytuacji pozwanego, który nakazywałyby uznać całe umowy za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji czy denominacji kredytu w walucie obcej nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że denominacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że zastosowanie mechanizmu denominacji kredytu w walucie obcej pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu denominowanego w walucie obcej nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy, musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w okresie zawierania spornych umów i w początkowym okresie ich wykonywania były one korzystne dla powodów, gdyż, będące konsekwencją denominacji kredytu we frankach szwajcarskich, niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych tego mechanizmu (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornych umów kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Wskazać też trzeba, że gwałtowane wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował kredytobiorców o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty frank szwajcarski, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu elementarnej staranności. Dlatego, w ocenie Sądu, niesłuszne są zarzuty powodów co do nielojalnego postępowania banku poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych.

Za chybione uznać należy stanowisko powodów, że sporne umowy kredytu stanowią instrumenty finansowe, ze względu na zastosowany w nich przeliczeń walutowych. Kredytobiorca zawierając umowę kredytu denominowanego w walucie obcej zawiera umowę kredytową oprocentowaną według ściśle określonej stopy procentowej z zastrzeżeniem, że odsetki będą naliczane od kwoty wyrażonej w CHF stanowiącej równowartość pożyczonej mu kwoty w złotych. Transakcja CIRS, czyli swap walutowo-procentowy (instrument finansowy), jest to natomiast transakcja polegająca na wymianie między kontrahentami wartości nominalnej pożyczki oraz jej oprocentowania w jednej walucie na wartość nominalną pożyczki wraz z oprocentowaniem w innej walucie. W rzeczywistości jedynym „tożsamym skutkiem” transakcji jest fakt, że zarówno kredytobiorca jak i strona transakcji CIRS, zobowiązana do zapłaty odsetek od waluty obcej, wystawia się na ryzyko kursowe.

W wypadku kredytu nie jest to jednakże wynikiem wymiany obowiązków zapłaty odsetek, a wynikiem określenia wysokości zobowiązania w walucie obcej. Nie ma tu zatem podstaw do doszukiwania się konstrukcji jakiegokolwiek instrumentu finansowego. Treść stosunku prawnego łączącego bank z kredytobiorcą określa treść zawartej umowy, ewentualnie zgodny zamiar stron, jeżeli umowa go nie odzwierciedla. Wszelkie próby wywodzenia, wbrew treści umów kredytu, że są to jakiegokolwiek inne umowy czy wręcz instrumenty finansowe trzeba uznać za skazane na niepowodzenie.

Kwestia możliwości traktowania kredytu walutowego jako instrumentu finansowego była poddana pod ocenę Trybunału Sprawiedliwości (UE) w sprawie C-312/14, w wyniku pytania prejudycjalnego zadanego przez sąd węgierski na gruncie sprawy (...) Bank (...) przeciwko M. L. i M. L.. Stanowisko Trybunału w tym zakresie zostało wyrażone w wydanym w tej sprawie orzeczeniu z dnia 3 grudnia 2015 r. Orzeczenie to zapadło na gruncie pytań postawionych przez sąd odsyłający, mających rozbudowaną treść, lecz sprowadzających się do kwestii: Czy kredyt walutowy przewidujący w swojej konstrukcji wypłatę środków po znanym kursie, a następnie spłatę po kursie przyszłym (nieznanym) jest

w istocie „skomplikowanym instrumentem finansowym”? Czy taki instrument finansowy podlega regulacji tzw. dyrektywy MIFID i czy w związku z tym bank był zobowiązany do dokonania czynności wymaganych tą dyrektywą? Czy obejście przez bank wymogów dyrektywy MIFID oznacza, że umowa zawarta z klientem jest nieważna?

Trybunał rozstrzygając w przedmiocie zadanych mu pytań sprowadził poddaną jego ocenie kwestię do udzielenia odpowiedzi na pytanie: „Czy transakcje dokonywane przez instytucję kredytową, polegające na wymianie kwot denominowanych w walucie obcej na walutę krajową, w celu obliczenia kwot kredytu i zwrotu kredytu, zgodnie z postanowieniami umowy kredytu dotyczącymi kursów wymiany, mogą zostać zakwalifikowane do usług inwestycyjnych i działalności inwestycyjnej w rozumieniu art. 4 ust. 1 pkt 2 dyrektywy 2004/39” (akapit 53 orzeczenia Trybunału). Odpowiadając na takie pytanie Trybunał stwierdził, iż transakcje wymiany, które są wyłącznie dodatkowe wobec udzielenia i zwrotu kredytu konsumenckiego denominowanego w walucie obcej, to jest ograniczają się do wymiany, na podstawie kursu kupna lub sprzedaży danej waluty obcej, kwot kredytu i rat wyrażonych w tej walucie (waluta rozliczeniowa) na walutę krajową (waluta płatnicza) nie stanowią usług inwestycyjnych ani działalności inwestycyjnej w rozumieniu dyrektywy MIFID I. Trybunał wskazał w szczególności, że: „Jedyną funkcją takich transakcji jest posłużenie za sposoby wykonania istotnych zobowiązań płatniczych z umowy kredytu, czyli udostępnienie kapitału przez kredytodawcę i zwrot tego kapitału wraz z odsetkami przez kredytobiorcę. Celem tych transakcji nie jest realizacja inwestycji, gdyż konsument zamierza wyłącznie uzyskać fundusze na nabycie dobra konsumpcyjnego lub świadczenie usługi, a nie na przykład zarządzać ryzykiem kursowym czy spekulować kursami wymiany walut obcych” (akapit 57 orzeczenia). Odwołując się do stanowiska Trybunału wyrażonego w przywołanym orzeczeniu wskazać należy, że konstrukcja umów kredytu denominowanego w walucie obcej, łączących strony postępowania, jest prosta: ich celem było uzyskanie przez kredytobiorców funduszy na spłatę wcześniejszych kredytów mieszkaniowych i na zakup działek budowlanych. Nie sposób tu więc doszukiwać się jakiegokolwiek „skomplikowanego instrumentu finansowego”.

Za nieskuteczną trzeba uznać podjętą przez powodów w pismach z dnia 29 lipca

2018 r. próbę uchylecia się od skutków prawnych ich oświadczenia woli w przedmiocie zawarcia umów kredytu, z powołaniem się na wywołany przez pozwanego błąd co do całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Definicję legalną tych pojęć można odnaleźć w obowiązującej w okresie zawarcia przedmiotowych umów ustawie z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2001, nr 100, poz. 1081), która w art. 4 ust. 2 pkt 6 nakładała na kredytodawców obowiązek wskazywania w umowach kredytu wysokości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Jednocześnie jednak, przepisy przywołanej ustawy, zgodnie z brzmieniem jej art. 3 ust. 1 pkt 1, nie znajdowały zastosowania do zawieranych z konsumentami umów kredytu na kwotę przekraczającą 80.000 zł albo równowartość tej kwoty w innej walucie niż waluta polska.

Z przepisu art. 7 ust. 1 tejże ustawy wynika, że całkowity koszt kredytu oznacza wszystkie koszty wraz z odsetkami i innymi opłatami i prowizjami, które konsument jest zobowiązany zapłacić za kredyt, z wyjątkiem kosztów, które ponosi konsument w związku

z niewykonaniem swoich zobowiązań wynikających z umowy o kredyt konsumencki, które konsument ponosi w związku z nabyciem rzeczy lub usługi, niezależnie od tego, czy nabycie następuje z wykorzystaniem kredytu, kosztów prowadzenia rachunku, z którego realizowane są spłaty oraz kosztów przelewów i wpłat na ten rachunek, chyba że konsument nie ma prawa wyboru podmiotu prowadzącego rachunek, a koszty te przekraczają koszty dla rachunków oszczędnościowych stosowane przez podmiot prowadzący rachunek, kosztów ustanowienia, zmiany oraz związanych z wygaśnięciem zabezpieczeń i ubezpieczenia, z wyjątkiem kosztów ubezpieczenia spłaty kredytu – wraz z oprocentowaniem i pozostałymi kosztami – na wypadek śmierci, inwalidztwa, choroby lub bezrobocia konsumenta oraz wynikających ze zmiany kursów walut. Załącznik do ustawy określa wzoru na obliczenie rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania. Koszty wynikające ze zmiany kursów walut to takie, które dotyczą kredytów denominowanych / indeksowanych w walutach obcych, tzn. takich, w których wysokość spłat kredytu uzależniona jest od kursu określonej waluty obowiązującego w chwili określonej w umowie (tak Z. Truszkiewicz, Umowa kredytu, w: Encyklopedia prawa bankowego, Warszawa 2001, s. 812). Zmiana określonego kursu pociąga za sobą zmianę kosztów kredytu wyrażonych w pieniądzu polskim. Może się oczywiście zdarzyć, że na skutek zmian na rynku walut, kredyt okaże się droższy niż wyliczono na początku. Z uwagi na to, że koszty związane ze wzrostem kursów walut są niemożliwe do przewidzenia,

nie są podawane w wartościach liczbowych w umowie, a jedynie w postaci informacji, iż takie koszty mogą wystąpić. Tak więc w sytuacji, w której wysokość kosztów (oprocentowania, rat, prowizji) uzależniona jest od czynników o zmiennym charakterze, należy przyjąć, iż informacje dotyczące całkowitego kosztu kredytu oraz rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania uwzględniają jedynie wysokość kosztów możliwych do przewidzenia na dzień zawarcia umowy.

W zawartych przez strony umowach kredytu określono rzeczywistą roczną stopę procentową oraz całkowity koszt udzielonego kredytu (szacunkowy). Podkreślić trzeba jednak, że bank nie był w ogóle zobowiązany do podawania w przedmiotowych umowach rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania i całkowitego kosztu kredytu. Jak już wskazano, obligatoryjne umieszczenie w umowie kredytu informacji o tych wskaźnikach dotyczyło wyłącznie umów o kredyt konsumencki, zaś łączące strony umowy kredytu na sumy przekraczającą 80.000 zł nie były umowami o takim charakterze, w rozumieniu przywołanej ustawy o kredycie konsumenckim. Niezależnie od tego, nawet na gruncie tejże ustawy wartości całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania nie były traktowane jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu. Świadczy o tym treść art. 15 tejże ustawy stanowiącego, że w razie naruszenia jej przepisów, m.in. w zakresie określenia parametrów całkowitego kosztu kredytu i rzeczywistej rocznej stopy oprocentowania, treść umowy kredytu zmienia się w ten sposób, że konsument nie jest zobowiązany do zapłaty oprocentowania i innych kosztów kredytu, z wyjątkiem kosztów ustanowienia zabezpieczenia i ubezpieczenia kredytu, czyli otrzymuje tak zwany „kredyt darmowy”. Sankcja kredytu darmowego jest jedyną sankcją za naruszenie przepisów ustawy o kredycie konsumenckim

w zakresie naruszenia wskazanych obowiązków informacyjnych. Ustawa nie przewidywała sankcji w postaci nieważności umowy ani nie dawała możliwości uchylenia się od skutków oświadczenia woli, nawet w przypadku błędnego określenia w umowie wartości CKK i RRSO. Wynika to z faktu, że parametry te, niestanowiące elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu, nie mogą powodować błędów co do treści czynności prawnej w rozumieniu art. 84 § 1 k.c. Tym bardziej przepis ten nie może mieć zastosowania w odniesieniu do spornych umów kredytu, które nie podlegały przepisom ustawy o kredycie konsumenckim.

W rezultacie uznania przedmiotowych umów kredytu za nieważne, nie było już potrzeby ich kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul przeliczeniowych, w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Sąd poddał jednak ocenie klauzule przeliczeniowe pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385<sup>1</sup> k.c., ze względu na formułowane przez powodów zarzuty co do ich abuzywnego charakteru i możliwe tego skutki w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Unormowania zawarte w art. 385<sup>1</sup>-385<sup>3</sup> k.c. mają charakter szczególny w stosunku do tych przepisów, które mają ogólne zastosowanie do kształtowania przez kontrahentów treści umowy (wskazać należy chociażby na art. 58 § 2 k.c. czy 388 k.c.). Najważniejsze jest jednak to, iż uzasadnieniem dla ich wprowadzenia ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony

w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim zaś potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993 r.

o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE z 1993 r., L 95, s. 29). Regulacja zawarta w art. 385<sup>1</sup> - 385<sup>3</sup> k.c. stanowi zatem wyraz implementacji w prawie polskim przez ustawodawcę prawa unijnego w postaci powyższej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni

w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozzerwalnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwała sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, że sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne tj.: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób spreczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jego interesy. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest zaś jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest gdy: postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz gdy postanowienie umowne określa główne świadczenia stron i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

W myśl art. 22<sup>(1)</sup> k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą

z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. W rozpatrywanej sprawie powodów należało uznać za konsumentów w ramach umów kredytu nr (...) i nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r. Cele zaciągnięcia przedmiotowych kredytów przeznaczonych na zakup pojedynczych działek budowlanych, możliwych do zabudowania domem jednorodzinny, wskazują na brak ich związku z jakąkolwiek działalnością gospodarczą czy zawodową prowadzoną zarobkowo przez powodów. Natomiast co do umowy kredytu nr (...), to – w ocenie Sądu – A. G. nie wykazał, że zawierał ją jako konsument. Środki z tego kredytu przeznaczone były na spłatę dwóch innych kredytów mieszkaniowych, zaciągniętych przez A. G. na zakup dwóch mieszkań w Ł.. Powód w mieszkaniach tych nigdy nie mieszkał, lecz były one wynajmowane przez niego w celach czerpania dochodów z czynszu najmu. Cel tego kredytu wskazuje zatem na jego związek ze stałą działalnością zarobkową powoda, wobec czego brak było podstaw do przyjęcia jego konsumenckiego charakteru. Bank zawierał natomiast wszystkie przedmiotowe umowy jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej.

Brak indywidualnego uzgodnienia klauzul przeliczeniowych zawartych

w przedmiotowych umowach kredytu hipotecznego był oczywisty. Artykuł 385<sup>1</sup> § 3 k.c. stanowi, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on

w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona

z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego

w Warszawie z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że przedmiotowe umowy kredytu zostały zawarte według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do zasad przeliczania świadczeń stron nie były przedmiotem negocjacji. Okoliczności te nie budzą najmniejszych wątpliwości, skoro klauzule przeliczeniowe

są częścią wzorca umowy stosowanego przez bank. Treść tego wzorca miała zatem zastosowanie do większej ilości umów tego rodzaju kredytów hipotecznych, zawieranych wówczas przez pozwany bank. Materiał dowodowy sprawy wskazuje, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu waloryzowanego do waluty obcej (denominowanego w walucie obcej). Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Nie miało to natomiast miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu przeliczeń walutowych, w tym zwłaszcza sposobu ustalania kursów waluty przyjmowanych do przeliczeń.

W ocenie Sądu, w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenia stron umowy kredytu bankowego, w której wypłata kwoty kredytu stanowi zasadnicze świadczenie kredytodawcy, zaś zwrot kwoty wykorzystanego kredytu w oznaczonych terminach spłaty stanowi zasadnicze świadczenie kredytobiorcy. Kwestionowane klauzule przeliczeniowe decydują jednak o głównych świadczeniach stron umowy kredytu bankowego określając, w jakiej wysokości świadczenia te mają być spełnione (por. orz SN z 04.04.2019 r., III CSK 159/17, Legalis nr 1892834

i z 09.05.2019 r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950). Zwrócić należy uwagę, że

w przypadku kredytu denominowanego w walucie obcej postanowienia dotyczące przeliczania pomiędzy walutami nie służą jedynie modyfikacji wcześniej ustalonych świadczeń stron, a przeciwnie – wprost wysokość tych świadczeń określają. Z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika, że głównym świadczeniem banku jest udostępnienie kredytobiorcy określonej kwoty pieniężnej. Udostępnienie to z swej istoty polega na umożliwieniu wykorzystania przez kredytobiorcę środków pieniężnych. Jeśli umowa przewiduje, że wykorzystanie kwoty określonej w walucie obcej może nastąpić poprzez wydanie polecenia jej wypłaty albo inne niż zadysponowanie jedynie w walucie polskiej, to określenie sposobu ustalenia wysokości kwoty w złotych polskich współokreśla świadczenie banku, a nie jedynie pomocniczo pozwala na jego podwyższenie czy zmniejszenie. Konstrukcja umowy nie pozwala na ustalenie sposobu, w jaki kredytobiorca może korzystać z kredytu w inny sposób niż poprzez zastosowanie przeliczenia w oparciu o kursy walut, do których odwołuje się treść umowy. Jeśli się ich nie zastosuje, to nie będzie możliwe ustalenie w jaki sposób bank zrealizować ma polecenie wypłaty kwoty w złotych polskich, skoro uzgodniona w umowie kwota kredytu wyrażona jest we frankach szwajcarskich.

W konsekwencji nie byłoby możliwe ustalenie, czy zadysponowanie przez kredytobiorcę określoną kwotą wyrażoną w złotych polskich mieści się w ramach kwoty we frankach szwajcarskich, której udostępnienie przewidziano w umowie, ani ustalenie, jaka część kredytu została wykorzystana (i powinna zostać zwrócona) w wyniku realizacji przez bank dyspozycji dotyczącej kwoty w złotych polskich.

Z treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego wynika również, że umowa kredytu bankowego przewiduje dwa świadczenia ze strony kredytobiorcy, które można uznać za świadczenia główne: zwrot kwoty wykorzystanego kredytu i zapłata wynagrodzenia, na które składają się odsetki i prowizja. Skoro bez zastosowania przeliczenia w oparciu o kursy walut nie jest możliwe ustalenie w jaki sposób realizacja dyspozycji kredytobiorcy stanowiła wykorzystanie kredytu, to nie jest możliwe ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, tj. określenie, jaka kwota podlega zwrotowi i ustalenie należnego wynagrodzenia, które

w związku z wykorzystaniem kredytu powinien zapłacić kredytobiorca. Następnie, nawet po ustaleniu tych kwot – wyrażonych przecież we frankach szwajcarskich, jedynie zastosowanie kursów walut pozwala na określenie wysokości świadczenia (w złotych polskich), którego spełnienie przez kredytobiorcę oznaczać będzie wykonanie zobowiązania.

Dlatego też w ramach umów będących przedmiotem sporu w niniejszej sprawie za postanowienia określające główne świadczenia stron należy łącznie postanowienia składających się na wprowadzenie do umowy mechanizmu przeliczeń walutowych, jak

i określenie zasad ich przeprowadzenia. Główne świadczenia stron określa zatem zarówno określenie kwoty udostępnionego kredytu we frankach szwajcarskich, przeliczenie kwoty wykorzystanej w złotych polskich na kwotę we frankach szwajcarskich, tj. ustalenie wysokości zobowiązania kredytobiorcy, a następnie ustalanie wysokości poszczególnych świadczeń kredytobiorcy spełnianych w złotych na podstawie kwot ustalonych we frankach szwajcarskich, jak i postanowienia służące przeprowadzeniu tych przeliczeń, tj. wskazanie na zastosowanie kursów kupna i sprzedaży oraz zasad ustalania wysokości kursów.



Przyjąć należy jednak, podobnie jak Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 9 maja 2019 r., I CSK 242/18, że fakt, iż klauzule przeliczeniowe stanowią główne świadczenia stron nie oznacza, że postanowienia wyznaczające kurs waluty, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Takie rozwiązanie ustawowe, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych klauzul przeliczeniowych. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13

w podobnym kontekście, Trybunał Sprawiedliwości UE uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta

z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek,

a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyr. z 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. przeciwko (...), C 26/13, pkt 75, podobnie wyr. z 20 września 2017 r., R. P. A. i in. przeciwko (...) SA, C-186/16, pkt 45). Jest oczywiste, że klauzule przeliczeniowe zawarte w przedmiotowych umowach kredytu tych kryteriów nie spełniały, a kredytobiorcy nie byli w stanie na ich podstawie oszacować kwoty, jaką wypłacić ma bank z tytułu udzielonego kredytu ani kwoty, którą będą musieli świadczyć w przyszłości. Stało się tak dlatego, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty obowiązujących

w banku w chwili wypłaty i w chwili spłaty kredytu, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone bliżej w umowach kredytu, które nie podają żadnych szczegółowych

i obiektywnych kryteriów ustalania tych kursów.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach

z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385<sup>1</sup> k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany

przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych, dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego, przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzenia w błąd, nierzetelności traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137 i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385<sup>1</sup> k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385<sup>1</sup> k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkiem postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385<sup>2</sup> k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem,

w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywne bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niego

uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powódki postanowienia umowne przewidujące przeliczanie (przewalutowanie) świadczeń stron, zawarte w cytowanych wcześniej postanowieniach umów kredytu, tj. § 1 ust. 2,

§ 12 ust. 3 i 4 i § 15 ust. 7 pkt 3 COU umów nr (...)

i nr (...) (analogiczne regulacje zostały zawarte w § 1 ust. 2, § 11 ust. 3 i 4 i § 13 ust. 7 pkt 3 COU umowy nr (...), lecz z przyczyn wyżej wskazanych Sąd uznał tę umowę za nie mającą charakteru konsumenckiego), należy uznać je za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu tych postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczenia kwoty kredytu z CHF na PLN (według kursu kupna), a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN (według kursu sprzedaży), zaś z drugiej strony pozwalają bankowi na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów. Umowy kredytu nie przewidywały wypłaty kwoty kredytu we frankach szwajcarskich, ani nie dawały kredytobiorcom możliwości dokonywania spłaty rat kredytowych bezpośrednio w tej walucie. Oznacza to, że przeliczenia świadczeń stron, będące następstwem waloryzacji kredytu do waluty obcej, dokonywane były tylko „na papierze”, zaś zarówno wypłata kredytu jak i jego spłata miała być (i była) w rzeczywistości dokonywana w złotych polskich.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i kursem sprzedaży stosowanym dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat i innych należności kredytowych uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy kredytobiorcy. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy

i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut – a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze waloryzacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Dlatego zróżnicowanie przyjętego kursu nie znajduje żadnego uzasadnienia. Konstrukcja, w wyniku której suma, jaką kredytobiorca ma zwrócić bankowi z tytułu spłaty kredytu jest wyższa niż wysokość wypłaconego mu kredytu (w związku ze stosowaniem do przeliczeń świadczeń stron różnych kursów), stanowi naruszenie interesów konsumenta. Wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy,

w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Kredytobiorca zostaje

w takim przypadku narażony na niczym nieograniczoną arbitralność banku w procesie określania wysokości kursów walut, a równocześnie, wobec braku określenia w umowie jakichkolwiek obiektywnych kryteriów, nie przysługują mu żadne środki, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości kursów ustalonych przez bank. Bez wątpienia stanowi to rażące naruszenie interesów konsumenta, narażając go na brak bezpieczeństwa i możliwości przewidzenia skutków umowy.

Z tych przyczyn za klauzule abuzywne należy uznać postanowienia umowne zawarte w § 1 ust. 2, § 12 ust. 3 i 4 i § 15 ust. 7 pkt 3 COU nr (...)

i nr (...), które przewidują, że wypłata środków następuje

w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość wypłacanej kwoty wyrażonej w walucie obcej, obliczonej na podstawie kursu kupna waluty obcej, oraz że spłata następuje w złotych w równowartości kwot wyrażonych w walucie obcej, obliczonych na podstawie kursu sprzedaży danej waluty. Powyższe postanowienia umowne należy uznać za niedozwolone również dlatego, że przewidują one, iż stosowane mają być kursy walut według Tabeli kursów obowiązującej w Banku, w momencie dokonywania przeliczeń kursowych. Powyższe klauzule umowne nie odwołują

się bowiem do ustalanych w sposób obiektywny kursów CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalają w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości salda kredytu i rat kredytu denominowanego, wypłacanego w złotych polskich i spłacanego w złotych polskich, poprzez wyznaczanie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem kupna i kursem sprzedaży waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami. Treść kwestionowanych klauzul przeliczeniowych umożliwiała bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorców – konsumentów w zakresie wysokości ich świadczeń wobec banku, przez co zakłócona została równowaga pomiędzy stronami umów. W rezultacie powołane postanowienia należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c.

Skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385<sup>(1)</sup>);

K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385<sup>(1)</sup>). Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączące strony stosunki prawne, wynikające z zawartych, wskazanych wyżej, umów kredytu, nie przewidują sposobu ustalania kursu po jakim ma zostać wypłacony i spłacany kredyt.

Nie ma przy tym możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umów postanowień. Stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.),

a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Kodeks cywilny przewiduje, w przypadku niedozwolonych postanowień umownych, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk

w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie

z zasadami prawa wewnętrznego. (...) Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w tego rodzaju umowach, to takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec

konsumentów, ponieważ nadal byłoby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r.

w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstraszającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”. Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady przeliczeń walutowych w umowie kredytu bankowego denominowanego w walucie obcej.

Wobec zakwestionowania mechanizmu denominacji w kształcie przyjętym w przedmiotowych umowach należy dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umów po wyeliminowaniu z nich abuzywnych postanowień dotyczących przeliczeń walutowych (mechanizmu denominacji). Można próbować twierdzić, że problem ten rozwiązuje treść art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Jednakże stwierdzenie, że umowa bezwzględnie wiąże w pozostałym zakresie stanowiłoby daleko idące uproszczenie. Dyrektywa 93/13 jednoznacznie przewiduje w art. 6 ust.1, że Państwa Członkowskie stanowią, że na mocy prawa krajowego nieuczciwe warunki w umowach zawieranych przez sprzedawców lub dostawców z konsumentami nie będą wiążące dla konsumenta, a umowa w pozostałej części będzie nadal obowiązywała strony, jeżeli jest to możliwe po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Zgodnie z wykładnią tego przepisu dokonaną w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości, umowa zawierająca nieuczciwe warunki powinna w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego (m.in. wyrok TSUE w sprawie C-618/10 i w sprawie C-488/11).

Ustawodawca krajowy nie wprowadził wprost do przepisów zastrzeżenia dotyczącego możliwości dalszego obowiązywania umowy po wyłączeniu z niej nieuczciwych warunków. Jednak taka konstrukcja nie stanowi dopuszczalnego na gruncie dyrektywy (art. 8) przyznania konsumentowi wyższego stopnia ochrony, gdyż dalsze funkcjonowanie umowy bez postanowień abuzywnych niekoniecznie będzie korzystne dla konsumenta. Dlatego też oceniając skutki wyeliminowania z umowy niedozwolonych postanowień dla jej dalszego funkcjonowania konieczne jest odwołanie się do ogólnych zasad dotyczących czynności prawnych i stosunków zobowiązaniowych. Stąd też oczywiste jest, że nie jest możliwe dalsze funkcjonowanie umowy, której po wyłączeniu z niej postanowień niedozwolonych (jakie mogą przecież w określonych warunkach dotyczyć głównych świadczeń stron) nie da się wykonać – określić sposobu i wysokości świadczenia stron.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku wyeliminowania z przedmiotowych umowy kredytu denominowanego postanowień dotyczących sposobu ustalania kursów po jakich nastąpić ma wypłata kredytu oraz jego spłata. Bez tych postanowień wypłata kredytu jest niemożliwa, jako że zgodnie z umową, miała ona nastąpić w złotych. Jeśli zaś nieznany jest kurs po jakim kwota kredytu udzielonego we frankach miała zostać wypłacona, to nie można ustalić jaką kwotę kredytu należy wypłacić kredytobiorcom. Ponadto, nawet jeśli byłoby możliwe ustalenie jaką kwotę w złotych powinien wypłacić bank, to nieznany byłby mechanizm ustalania kursów po jakich kredytobiorcy mieliby następnie spłacać kredyt, jako że również ten mechanizm okazał się abuzywny. Nie można również uznać, że umowy powinny być wykonywane jako umowy kredytu złotowego, gdyż postanowienia umów nie wyrażają i nie pozwalają ustalić, po wyeliminowaniu niedozwolonych postanowień dotyczących ustalania kursów walut, kwoty w złotych, jaka powinna zostać udostępniona kredytobiorcom.

W tej sytuacji należy uznać, że pozostała po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych treść stosunków prawnych wynikających z umów nr (...), nie pozwala na przyjęcie, że strony zawarły ważne umowy kredytu bankowego, odpowiadającego wymogom z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego. W przypadku tych dwóch umów abuzywność umownych klauzul przeliczeniowych stanowiłaby zatem kolejną podstawę do stwierdzenia nieważności umów kredytu.

Oceniając na gruncie stwierdzonej nieważności umów kredytu konkretne żądania dochodzone w niniejszej sprawie, wskazać należy, że żądania zwrotu części zapłaconych przez powodów na rzecz banku świadczeń z tytułu rat kredytowych, sformułowane jako żądania główne, podlegają ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy, ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umów kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu każdej z umów bank wypłacił na wskazane w umowach kredytu cele środki odpowiadające ustalonym przez bank kwotom kredytu. Następnie powodowie – wyłącznie A. G. w zakresie umów nr (...) z dnia 7 sierpnia 2007 r. i nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r., oraz wyłącznie J. G. w zakresie umowy nr (...) z dnia 9 czerwca 2008 r., spełniali świadczenia odpowiadające ratom kredytowym i innym należnościom wynikającym z umów kredytu. Łączna wartość wpłat

w okresach wskazanych w pozwie (pismach modyfikujących powództwo) wyniosła odpowiednio: 475.173,57 zł na poczet umowy nr (...), 722.807,21 zł na poczet umowy nr (...) oraz 574.783,14 zł na poczet umowy nr (...). Rozważyć należy w tej sytuacji, czy, a jeśli tak, to

w jakim zakresie powodowie są zubożeni, a bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń)

i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości). Mając na względzie aktualny dorobek orzecznictwa opowiedzieć należy się za teorią dwóch kondykcji, co oznacza, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak SN w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20). Wynika to z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. Wobec tego kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczenia” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest

zwrócić powodom wszystkie świadczenia spełnione z tytułu spłaty kredytów, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umów kredytu, niezależnie od własnego roszczenia pozwanego o zwrot wypłaconych kwot kredytu.

Powodowie dochodzili zwrotu części świadczeń spełnionych z tytułu rat kredytowych, tj.: w ramach umowy nr (...) rat spłaconych w okresie od 25 lipca 2014 r. do 25 lipca 2018 r., których wysokość wyniosła łącznie 96.542,68 zł, w ramach umowy nr (...) rat spłaconych w okresie od 25 grudnia 2010 r. do 25 października 2013 r. i od 25 czerwca 2018 r. do 25 lipca 2019 r., których wysokość wyniosła łącznie (bez zapłaconych odsetek karnych) 237.378,10 zł (172.878,61 zł + 65.505,49 zł), a w ramach umowy nr (...) rat spłaconych w okresie od 25 listopada 2010 r. do 25 lutego 2015 r., których wysokość wyniosła łącznie 206.542,04 zł, przy czym powodowie dochodzili kwoty niższej wynoszącej 202.622,19 zł. Wskazane wyżej kwoty dochodzone przez powodów podlegają zasądzeniu na ich rzecz na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., jako świadczenia nienależne. Roszczenie

z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia przysługuje jednak wyłącznie osobie zubożonej, tj. tej, z której majątku pochodziło nienależne świadczenie. Z względu na fakt, że – zgodnie z poczynionymi ustaleniami – spłaty rat kredytowych w ramach umów nr (...) i nr (...) dokonywane były wyłącznie przez A. G., kwoty 96.542,68 zł oraz 172.878,61 zł i 65.505,49 zł podlegają zasądzeniu wyłącznie na jego rzecz, zaś spłaty rat kredytowych w ramach umowy nr (...) dokonywane były wyłącznie przez J. G., kwota 202.622,19 zł podlega zasądzeniu wyłącznie na jego rzecz. Brak było podstaw do uwzględnienia żądania o zasądzenie tych kwot solidarnie na rzecz powodów.

Niezasadny był podniesiony przez pozwanego zarzut sprzeczności żądań powodów z zasadami współżycia społecznego. Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten nie może jednak w rozpatrywanej sprawie stanowić podstawy do oddalenia powództwa w jakimkolwiek zakresie. Podkreślić trzeba, że pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym profesjonalną działalność w zakresie bankowości, a banki od lat traktowano jako „instytucje zaufania publicznego”. Wobec tego przy konstruowaniu umów kredytowych bank winien dołożyć najwyższej staranności, aby postanowienia umowne były zgodne z prawem, nie zawierały regulacji niejasnych lub niejednoznacznych. Warunki te nie zostały spełnione w analizowanym przypadku w odniesieniu do klauzul przeliczeniowych. Nie można zarzucić powodom naruszenia zasad współżycia społecznego z tej przyczyny, że dochodzą roszczeń związanych ze stosowaniem przez bank nieuczciwych klauzul, prowadzących do nieważności umów kredytu. Wręcz przeciwnie, to zachowanie pozwanego polegające na zastrzeżeniu we wzorcu umów postanowień nieuczciwych należy zakwalifikować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Pozwany nie może skutecznie bronić się przed roszczeniami o zwrot świadczeń z powołaniem się na art. 411 pkt 1 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełniający świadczenie wiedział, że nie był do świadczenia zobowiązany, chyba że spełnienie świadczenia nastąpiło z zastrzeżeniem zwrotu albo w celu uniknięcia przymusu lub w wykonaniu nieważnej czynności prawnej. Po pierwsze, wiedzę należy tu rozumieć jako całkowitą świadomość tego, że świadczenie się nie należy i że spełniający mógłby bez ujemnych dla siebie konsekwencji prawnych odmówić jego spełnienia (vide orz. SN z 12.12.1997 r., III CKN 236/97, OSNC 1998/6/101). Na gruncie okoliczności faktycznych niniejszej sprawy nie można było uznać, że powodowie mieli pozytywną i pewną wiedzę, że płacone należności kredytowe są nienależne bankowi. Kwestia niezgodności z prawem klauzul przeliczeniowych i nieważności umów kredytu była wszak i nadal jest przedmiotem sporu pomiędzy stronami, który wymagał rozstrzygnięcia przez sąd. Po drugie, w związku z uznaniem umów kredytu za nieważne zachodzi wyjątek przewidziany w art. 411 pkt 1 in fine k.c.

Jako niezasadny ocenić trzeba również zarzut przedawnienia roszczeń powodów podniesiony przez pozwanego. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat (i innych należności) kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe. Świadczenie polegające na zwrocie nienależnego świadczenia jest świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia

13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r. sześcioletni termin przedawnienia wprowadzony ustawą zmieniającą. Żądane przez powodów świadczenia zostały spełnione później niż 10 lat, liczone wstecz od wniesienia pozwu w niniejszej sprawie, oraz później niż 10 lat lub 6 lat co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., liczone od wniesienia pism procesowych rozszerzających powództwo. Roszczenia powodów nie były zatem przedawnione w żadnym zakresie.

Powodom należą się również odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie powyższych należności. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Pozwany został wezwany przez powodów do zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych w ramach umowy nr (...) i umowy nr (...) pismami z dnia 29 lipca 2019 r.,

w których wyznaczono 14 dni na dokonanie zapłaty. Po upływie wyznaczonego terminu pozwany znalazł się w opóźnieniu w zapłacie żądanych w niniejszej sprawie kwot 96.542,68 zł (z tytułu umowy nr (...)) oraz 65.505,49 zł i 172.878,61 zł

(z tytułu umowy nr (...)), co uzasadniało zasądzenie odsetek od tych kwot od 23 września 2019 r., zgodnie z żądaniem powodów. Pozwany przed wszczęciem procesu nie był natomiast wzywany do zwrotu świadczeń spełnionych w ramach umowy nr (...), wobec czego jego wezwanie do zapłaty należy potraktować dopiero złożenie w niniejszej sprawie pisma procesowego z dnia 2 listopada 2020 r.,

w których sformułowano takie żądanie. Odpis tego pisma został doręczony pozwanemu

23 listopada 2020 r. Należało przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować to żądanie

i zaspokoić je w terminie dwóch tygodni, wobec czego znalazł się w opóźnieniu w zapłacie kwoty 202.622,19 zł w dniu 8 grudnia 2020 r., co uzasadniało zasądzenie odsetek od tej daty.

Mając to wszystko na uwadze, Sąd na podstawie powołanych przepisów w pkt. I sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. G. kwotę 96.542,68 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2019 r., w pkt. III sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. G. kwoty 65.505,49 zł i 171.872,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 września 2019 r. do dnia zapłaty, w pkt. VI sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. G. kwotę 202.622,19 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2020 r., zaś w pkt. II, IV i VII sentencji wyroku oddalił powództwo głównej o zapłatę w pozostałej części – w ramach poszczególnych umów kredytu objętych pozwem.

Co do roszczeń o ustalenie nieważności umów kredytu wskazać trzeba natomiast, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne,

a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub



prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny

w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Powodom przysługuje w niniejszej sprawie interes prawny – w opisanym wyżej znaczeniu – w żądaniu ustalenia nieważności umów kredytu o numerach

(...) z dnia 9 czerwca 2008 r. i (...)

z dnia 9 czerwca 2008 r. Jako że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności tych umów, które formalnie wiążą i powinny być wykonywane, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umów może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umowami, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie jest w stanie wywołać zasądzenie części lub nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorców na rzecz banku świadczeń. W takiej sytuacji, bez ustalenia nieważności umów, nie może też nastąpić wykreślenie z ksiąg wieczystych prowadzonych dla nieruchomości powodów hipotek zabezpieczających spłatę kredytów. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umów kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądań o ustalenie nieważności wskazanych umów kredytu.

Z tych przyczyn Sąd w pkt. V i VIII sentencji wyroku ustalił, że wymienione wyżej umowy kredytu są nieważne.

Wobec stwierdzonej nieważności umów kredytu i uwzględnieniu roszczeń głównych wywodzonego z nieważności tych umów, Sąd nie orzekał o kolejnych żądaniach powodów, sformułowanych jako ewentualne – na wypadek nieuwzględnienia żądań głównych

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. IX i X sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że żądania główne powodów zostały uwzględnione

w zdecydowanej większości (oddalone jedynie co do niewielkiej części żądanej kwoty pieniężnej i odsetek) oraz że zasadne okazało się stanowisko powodów co do nieważności umów kredytu, co było kwestią zasadniczą przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.834 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw procesowych w wysokości po 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej stosownie do § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800, ze zm.), co po rozdzieleniu w równych częściach pomiędzy obydwu powodów daje kwoty po 5.917 zł na rzecz każdego z nich.